

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 27. — W Piątek dnia 1. Lutego 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 29. Stycznia.

Przybył tu: JW. General- Porucznik i tymczasowo komenderujący Vym. korpusem armii, Grolmann, z Poznania.

Wiadomości zagraniczne:

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 26. Stycznia.

N. Cesarz i Król raczył najlaskawiej przez postanowienie z dn. 1. f. 13. b. m. nadać Panu Alexandrowi Kolumnie Walewskiemu, byłemu Senatorowi Kasztelanowi, tytuł Hrabiego Królestwa Polskiego, chcąc mieć, żeby tytuł takowy, po zejściu obdarzonego, w braku prawych płci męskiej potomków, przeszedł na synowców jego, Mikołaja i Konrada Walewskich, oraz na potomstwo tychże prawe w prostej linii.

Przez Ukaz z dnia 6. z. m. Radca Kolegiálny Bützow mianowany został Konsulem Generalnym Cesarzsko-Rossyjskim w Gdańsku.

Rada Administracyjna Królestwa mianowała przez postanowienie z d. 22. b. m. Pana Antoniego Siennickiego, Referendarza Stanu

Nadzwyczajnego, dotychczasowego Prezesa Kommissyi Obrachunkowej, Prezesem Kommissyi Centralnej Likwidacyjnjej; PP. Karola Wierzbolowicza, Referendarza Stanu, i Jana Ciechanowskiego, urzędnika służby ogólnej w Kommissyi rządowej przychodów i skarbu, Radcami téjże Kommissyi; P. Adama Szydłowskiego, Sędzią Pokoju powiatu Hrubieszowskiego, a P. Daniela Łuszczkiewicza, Inkwirenta Sądu policyi poprawczej wydziału Sandomierskiego, Podsekkiem Sądu Pokoju powiatu Krakowskiego.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 16. Stycznia.

Sprawa Turecko-Egipska staje się coraz interesowniejszą i po ostatnich wypadkach należy słusznie do ważnych teraźniejszych kwestyi europejskich. Ma ona już wpływ na giełdy; wiadomość o nowej klęsce, jakiej doznało wojsko Porty, sprawiła wczoraj wielkie wrażenie w giełdzie tutejszej, i cena papierów znacznie spadła.

Z dnia 19. Stycznia.

(Z Gaz. Powsz.) — Z Semlina donoszą tutajszym domowi handlowym, że Egipcyanie przeciw Smyrnie wyruszyli, aby potem przy dalszych postępach flota ich posiłkować mogła. Niektóre listy nawet opiewają (zapewne zbyt skwapliwie), że Ibrahim Basza w Smyr-

nie już stanął; dodają one, iż zamyśla stamtąd zbliżyć się ku Helespontowi i użyć tam floty swojej do przesadzenia wojsk do Europy, w celu poprowadzenia ich przeciw stolicy samej. Droga urzędową nie dotychczas o tém nie wiemy, jakoż od dnia tego, w którym goniec francuzki przywiózł wiadomości ze Stambułu, zupełnie na wszelkich zbywa doniesieniach. Publiczność tutejsza prawie wyłącznie zajmuje się interesami Wschodu, rozumiejąc, iż mogą się stać powodem do wielkich zakłóceń. Wszakże postępuje rząd rossyjski jak najlojalniej, i daleki od wszelkich zamiarów mających na oku zysk własny, jedynie tylko aby ocalić Europę od groźnych wstrząśnień i utrzymać pryncypia, których dotąd się trzymał, ofiaruje on pomoc swoją Sultanowi. To podaje pewną rękojmię pokoju i uszyć sobie należy, że i te sprawy na Wschodzie, równie jak interesa Zachodu drogą przyjacielską będą załatwione.

Z Tryestu, dnia 8. Stycznia.

Dnia 5. b. m. po południu wypłynęła z tutejszego portu Król. angielska fregata „Madagascar“, pod rozkazami Kapitana Lyons. Przepłynęła pod Pirano, dla dania znaku przewozowym okrętom, mającym na pokładzie Królewsko-Bawarskie wojsko, przeznaczone do Grecyi, stojącym od ostatnich dni Grudnia r. z. na kotwicy, aby wywały pod żagle; okręty te natychmiast podniosły kotwice i popłynęły wraz z francuzką korwetą „Cornelia“, przybyłą na kilka dni przed przejściem wspomnianej fregaty angielskiej, aby dać potrzebne rozkazy do odpłynienia fregacie „Madagascar“, która się udała do Brindisi, w celu wzięcia tam na pokład Króla Grecyi Otona I. wraz z Regencyą, którzy się tymczasem z Neapolu tamże łodem udadzą, i zwiózła ich do Nauplii. Zaraz po odejściu fregaty „Madagascar“ z naszej zatoki, podniosła także kotwice Cesarsko-Rossyjska fregata „Anna“, pod Kapitanem Seliwanow, na której znajduje się dowódca Król. bawarskiego korpusu wyprawy, Baron Hertling, i popłynęła także do Brindisi. Udała się tamże reszta okrętów przewozowych, na których znajdowała się jeszcze część wojsk bawarskich z ich oddziałami, a które tylko przeciwnymi wiatrami wstrzymane były od wyjścia pod żagle, do czego już od 1. b. m. były w gotowości. Gdy tym sposobem okręty te zebrały się na morzu pod Pirano, otoczone zostały pomienionemi trzema okrętami wojennemi wysokich pośredniczących mocarstw i popłynęły do Morei. Okrętów tych jest 35, z których 23 mają C. K. banderę au-

stryacką, a 12 grecką. Jeszcze trzy pozostały w tutejszym porcie. Królewsko-Bawarski korpus składa się z 3700 ludzi z 90 końmi.

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 8. Grudnia.

Z najtroskliwszém oczekiwaniem wyglądamy przybycia Regencyi z Bawaryi. Od trzech miesięcy niemały żadnej urzędowej wiadomości, ani z Monachium, ani z Tryestu, a nawet deputacya nasza wysłana do Bawaryi niedoniosła nam jeszcze urzędownie o przybyciu i przyjęciu swoim. Wszystko co wiemy, wiadomo nam jedynie z listów prywatnych. — Senat grecki udał się w dniu 17. (29.) Listopada przez Spezzia do Astros, utworzył tam rząd przeciwny istniejącemu, pod prezydencyą Kolokotroniego, i wydał proklamacyą. Jeśli Regencya wkrótce nieprzybędzie, może rozdwojenie to najszkodliwsze za sobą pociągnąć skutki.

N i e m c y.

Z Bremy, dnia 21. Stycznia.

Według listów pisanych z Frankfurtu pod d. 14. b. m. potwierdza się wieść o kongressie, który ma mieć miejsce w Frankfurcie. Słychać, iż zamawiają już mieszkania dla różnych ambasadorów, a mianowicie miał zostać najety hotel jeden przy ulicy Nowo-Mogunckiej dla Xięcia Tallejranda.

Z Monachium, dnia 19. Stycznia.

Karol Walld, urodzony w Wasserburg Dr. medycyny etc., zatrudniał się od kilku lat wydoskonaleniem w chemicznych i naturalnych umiejętnościach, teraz wynalazł w Augsburgu, mieszaninę z metalu i ziemi, która oświeca, jest przezroczystą, i ze względu nadzwyczajnego swego blasku, może służyć za zwierciadło; daje się równie przelać na różne sztuki i użyć do przyozdabiania mebli. — Ten młody uczony, przedsięwziął napród, bez wszelkiej cudzej pomocy, i jedynie dla rozszerzenia swych wiadomości, pieszą podróż naukową do Hiszpanii, Węgier, Czech i Saxonii, przez co zubożył chemią różnemi nowemi i interesownemi wynalazkami.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 19. Stycznia.

(Z Gaz. Frankf.) — Być może, że znaczne nieporozumienie zachodzące w rozbiórce projektu do prawa względem dn. 21. Stycznia między Izbą Parów i Izbą Deputowanych, tą razą jeszcze się da załatwić; ale nie bez przyczyny obawiają się powszechnie, że podobnyby się wkrótce mógł wydarzyć przypadek, a to już przy dyskusjach o nowej organizacji departamentów. Wszakże, skoro się to rozdwojenie

między dwoma władzami państwa ponowi i coraz bardziej rozkrzewiać zacznie, rządowi nic innego niepozostanie, jak tylko, albo rozwiązać Izbę Deputowanych albo parostwo nanowo uzupełniać; jest więc rzeczą ważną zastanowić się nad tem, któremu środkowi da pierwszeństwo. — Już długo przed wyjazdem Króla, za czasów dawniejszego Ministeryum rozważano w gabinecie często pytanie względem rozwiązania Izby Deputowanych, i niektóre choć niepewne wieści o tych obradach doszły nawet uszu publiczności. Po ścisłym roztrząsaniu rzeczy i polegając na doniesieniu o sposobie myślenia wyborców we Francyi, postanowił Król odstąpić tego zamiaru rozwiązania i uznał za korzystniejszą w dwojakim względzie uzupełnić Parostwo; nowo mianowani Parowie mieli dzielny stawiać opór stronnikom byłej dynastyi w Izbie wyższej, ale też popędliwym odmianom, któreby Deputowani łącznie wniesć mogli. Jakoż wydało to uzupełnienie Parostwa te obydwa rezultaty, do których rząd zmierzał. Parowie nieodrzucając zupełnie projektu do prawa względem dn. 21. Stycznia przestali działać w interesie starszej linii Burbonów; postanowiwszy wszelako, aby dn. 21. Stycznia nadal został dniem żałoby publicznej, sprzeciwili się tym sposobem nowotnościom Izby Deputowanych, a podobnie też bez wątpienia postąpią w sprawie departamentów. Ci Ministrowie, pod godłem których to uzupełnienie parostwa nastąpiło, kontenci są z tych rezultatów i niemając wcale zamiaru przeistoczenia i zmienienia stosunków przez powtórne mianowanie Parów, postanowili na przypadek nowego rozdwojenia skłonić Króla do rozwiązania Izby Deputowanych. — Po powrocie Króla plan ten pod ścisłą będzie wzięty rozważę; wszakże Ministrowie za tem rozwiązaniem głosujący będą musieli wielkie zwalczyć trudności; część przyjaciół bowiem Ludwika Filipa odradza mu zamierzone przez Ministrów odmiany a Pan Dupin nanowo wszelkiego dokłada starania, aby wśród tak sobie sprzyjających okoliczności dostać się do gabinetu. Stronnictwo, dążące z Panem Dupin na czele swoim, do najwyższej potęgi, chce sobie wyjednać względy mówców celniejszych w obydwóch Izbach a tak pojednać Izby z Ministeryum i je same nowym węzłem przyjaźni połączyć; zresztą pragnie ono ocalenia systematu z dn. 13. Marca nawet w ścisłym porozumieniu z obcemi mocarstwami. Walka o teki ministeryalne będzie żwawa, wszystkie baterie do napaści i obrony już są w pogotowju i zmiana szczytów tych sprzecznych usiłowań zostanie niemiylonie przez czas niejaki głównem zajęciem prasy tutejszej; rozumiemy wszelako,

że dla osobistej przychylności Króla ku swoim teraźniejszym Ministrom, zwycięstwo Pana Dupin, (wreszcie niewielkie wagi dla państw zagranicznych), znacznej jeszcze dozna odwłoki.

Słychać o nowej konwencji między dworami paryżkim i londyńskim, zawartej w celu prędkiego załatwienia sporów między Domem Pedrem i Domem Miguelem w Portugalii. Mówią także, iż d. 9. b. m. rano, Poseł brazylijski pokazywał list jednemu z tutejszych najpierwszych bankierów, który zawiera wiadomość, iż obadwa gabinety postanowiły działać na korzyść Donny Maryi.

Z dnia 22. Stycznia.

Zabiegi Karolistów na zachodzie dotychczas jeszcze nieustaly; codziennie nowe o nich nadchodzą doniesienia, wzbudzające uwagę gabinetu. Stósunki te stały się powodem do odbycia dnia wczorajszego posiedzenia u Ministra spraw wewnętrznych, w którym też wielu Deputowanych, (np. Generał Erlon) udział miało. Twierdzą, że oficer wysokiego rangi natychmiast się uda do Nantes. — Zastanowiano się też na tem posiedzeniu nad środkami dotyczącymi się stanu obłączniczego, i zdaje się, że z powodu zachodzących obecnie stósunków, postanowiono prawa względem stanu obłączniczego tymczasem jeszcze nieprzełożyć Izbie Deputowanych.

Dzień wczorajszy przeszedł jak najspokojniej; stronnicy byłej dynastyi niczego nieprzedsiębrali a władze użyły wszelkich środków ostrożności; wszystkie kościoły stolicy otoczone były licznymi oddziałami siły zbrojnej i agentów policyi; w niektórych, np. w Saint-Roch, zgromadziło się około 50 osób w kapeluszach krepą obwiniętych, czekając nabożeństwa żałobnego; przekonali się wszelako, że się zawiodły na nadziei swojej.

Quotidiennne donosi: Twierdzą powszechnie, że zabiegi Ministeryalne w tej chwili żywo się krzyżują. Panowie Decazes, Bassano, Guilleminot, zmierzają do Prezesstwa Rady, którego Marszałek Soult, Minister wojny, podobno więcęć długo niezatrzyma. Mówią, że Pan Montalivet ma nadzieję wstąpienia do gabinetu. Pan Jay zostałby w tym razie Intendentem listy cywilnej.

Messenger wyraża: Powiadają, że Marszałek Soult, który już przed wyjazdem swoim do Lille był nieco słaby, nie w dobrym stanie zdrowia stamtąd powrócił. Mało co znaczy kontuzya, ale ciągle prace, którym się Marszałek poświęca w wieku, który im więcęć podołać niemoże, zupełnie siły jego wycieńczyły. Ten stan zdrowia Prezesa Rady wzbudziwszy ambicję podaje oraz pra-

w podobieństwo, że nowe się urzeczywistają kombinacje. Wszakże doktrynery w tych nieodnieśliby zwycięstwa. Trzech wymienianych kandydatów do zarządów Ministerium wojny: Panów Clausel, Guilleminot i Pelet. Armia wprawdzie radaby widziała jakiego Marszałka wyniesionego na godność Ministra, ale u tej niezasięgają rady.

Galigiani's Messenger zamieścił pismo prywatne z Odessy pod d. 31. m. z. z tą nowiną, że Admirał rosyjski Greigh otrzymał rozkaz uzbrojenia floty na morzu Czarném, złożonej z 36 żagli i 12,000 żołnierzy. Rozumieją powszechnie, że ta znamienita wyprawa przeciw Mehamedowi Ali jest przeznaczoną. Obcy majtkowie za dobry żołd mogą w służbę wstępować.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 22. Stycznia.

Gaz. Morning-Herald donosi: „Względem spraw portugalskich dochodzi nas w tej chwili wiadomość, że missya Lorda Hervey wcale się niepowiodła i żadnego niewydała skutku; Dom Pedro równie jak Dom Miguel odrzucają ofiarowane sobie przez Anglią pośrednictwo, stosownie do którego obydwaj mieli opuścić Portugalię, a rządy kraju powierzyć Regencyi w imieniu Donny Maryi. Nieprzyjęli podobnie proponowanego zawieszenia broni, a tak więc obie partye gotują się z ponowioną gorliwością do rozprawy wojennej; mającej rozstrzygnąć pytanie, którego przyjacielskie układy załatwić niebyły w stanie. Zresztą nieręczymy za wiarygodność tej wiadomości.

Ministrowie zdają się mieć zamiar zaprowadzić wielką reformę w kościele protestanckim w Irlandyi. Dziennik Globe twierdzi, iż duchowni tym mniej będą przeciwni temu planowi, że tylko przez zaprowadzenie stosownych ulepszeń, mogą zyskać na popularności i polepszeniu swego losu.

Z Vallonga donoszą, iż gdy Dom Miguel odprawiał przegląd wojska, padł blisko niego strzał, który zabił kobietę.

Rozmaite wiadomości.

W jednej z oper, dawanych w Neapolu, przypadała taka scena, że myśliwy rzuca się na polowaniu na niedźwiedzia, a przebijając go włócznią, opiera nogę o zabite zwierzę i śpiewa arya tryumfalną. Śpiewak przedstawiający myśliwego, śpiewał wybornie i był powszechnie w tej scenie lubiony. Zdarza się,

że pewien podróżnik, przybywszy do tego miasta, zgłasza się do dyrekcji teatru z prośbą, by z miłości ku sztuce pozwolono mu w onej operze niedźwiedzia przedstawiać. Uczyniono żądaniu jego zadosyć, wykonał dokładnie próbę i gdy w ciągu przedstawienia przyszło do tej sceny, że myśliwy miał niedźwiedzia przebijać i odśpiewać zwykłą arya, zrywa się niedźwiedź z pod myśliwego, obala go na ziemię i śpiewa tę samą arya głosem daleko mocniejszym, jak dawny śpiewak, i wśród hucznych oklasków zgromadzenia. Pokazało się później, że to był przejeżdżający śpiewak, który, zawistny sławy onego artysty, tym sposobem publicznie chciał go zawstydzić.

Przetupki paryżkie, których pokolenie znane jest w historii rewolucyi pod nazwiskiem Dames de la Halle, dowiedziawszy się, że Xiężna Berry otrzymała pozwolenie przechadzania się po wałach twierdzy Blaye, sprawiły jej przepyszny płaszcz axamitny, wyszywany złotem.

Po zwycięstwie, które sławny Admirał angielski Nelson odniósł nad Abukir-Bajem, Rząd Neapolitański ofiarował mu w darze piękną posiadłość, położoną w bliskości Bronte, z tytułem Xięstwa tegoż nazwania. Do bra te wraz z tytułem doszły w spadku do teraźniejszego ich dziedzica, który utracił je całkowicie przez ostatnie wybuchnienie Etny; cała bowiem ziemia pokryta została warstwą lawy i popiołu.

OBWIESZCZENIE.

Miedzy kupcem Szymonem Grünbaum z Swarzędza i Panną Amalią Guhrauer z Leszna podług protokołu sądowego z dnia 10. Grudnia r. b. wspólność majątku w przyszłym ich małżeństwie wyłączona została.

Poznań, dnia 10. Grudnia 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 29. Stycznia 1833.	Papierami	Gotowizną
Oblig. długu państwa . . .	94½	93½
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97½	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99½	98½
Wschodnio-Pruskie	98½	—
Szląskie	—	105½